



**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

redaktor wydania

Sprawiedliwy, Łokietek, Wielki – to niektóre z przydomków nadawanych naszym królom i książętom przez poddanych i potomnych. Dziś rzadko korzystamy z tego pradawnego zwyczaju. Ale przecież są chwile, gdy do tych określeń chętnie wracamy. Oto wśród młodych wolontariuszy naszej diecezji po raz kolejny rozstrzygnięto konkurs na tych, którzy są „wspaniali” (s. III). Jest taka instytucja, gdzie wielce pożądanym jest przymiot „sprawiedliwy” – to sąd biskupi. O nim piszemy na s. IV–V. No a sejsmozaur? To jeden z gadów jurajskich, którego wierna replika stanęła w bałtowskim parku. On jest po prostu wielki (s. VI). ■

## ZA TYDZIEŃ

- PARAFIA MB NIEUSTAJĄCEJ POMOCY w Starachowicach
- Wykus i PARTYZANCI „PONUREGO”

Otwarcie świetlicy dla dzieci na Michałowie

## Pod skrzydłami anioła

W miejscu, w którym będzie kiedyś kawiarenka, na razie jest złoty napis: „... Bo do mnie anioły wpadają i słodzą mi kawę uśmiechem...”.

W bloku przy ul. Piastowskiej 3 na radomskim Michałowie od jakiegoś czasu były puste pomieszczenia. Na pomysł ich zaadaptowania i zorganizowania w nich świetlicy wpadł ks. Mariusz Wilk z parafii św. Łukasza.

Młodzież działająca przy parafialnym zespole Caritas napisała wniosek i z programu „Działaj lokalnie” dostała pieniądze na wyposażenie świetlicy. Remont pomieszczeń został przeprowadzony we własnym zakresie dzięki sponsorom i ofiarnej pomocy parafian. – Sami wszystko robiliśmy od podstaw. Malowaliśmy i sprzątaliśmy. Chcemy, żeby mogły tu przychodzić dzieci z całego osiedla, odrabiać lekcje, bawić się. Chcemy, żeby te dzieci, które są jakoś zaniedbane i potrzebują wsparcia,



KRYSTYNA PIOTROWSKA

tu dostrzegły nową jakość życia i perspektywę na przyszłość – powiedziała jedna z młodych wolontariuszek Magda Stępnikowska. Świetlica to 126 metrów kwadratowych pomieszczeń, a przedstawiciele miasta obiecali pieniądze na ich utrzymanie.

– Młodzież chce, żeby było to jej miejsce i żeby każdy, kto tu przyjdzie, mógł je ubo-

**Dzieci chciały mieć zdjęcie ze swoim aniołem**

gac. Żeby można było tu w różnoraki sposób pomagać dzieciom. W planach jest także kawiarenka – mówi ks.

Mariusz Wilk.

Po otwarciu świetlicy na terenie PG nr 8 odbył się festyn integracyjny pod hasłem „Podzielić się uśmiechem”, podczas którego zbierano pieniądze na rzecz niepełnosprawnych dzieci z miejscowego gimnazjum. **KMG**

## MOC DOSKONALONA W SŁABOŚCI



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Nikt nie jest tak silny, aby nigdy nie potrzebował pomocy, i nikt nie jest tak słaby, by nie był w stanie komuś pomóc. Te słowa przyświecają twórczości i życiu Małgorzaty Farbiś. Ona sama cierpi na chorobę, która zdaje się ją przytłaczać. A przecież jest od niej silniejsza choćby tym, że na papier przelewa swoje wnętrze. Nie mogąc pisać schorowanymi rękoma, pisze, postępując się nogą. Jej poezja wzrusza i ukazuje osobę całkowicie otwartą na Boga i Jego dobroć. Słuchacze wyszli ubogaceni doświadczeniem kogoś niezwykłego. W radomskim Katolickim Centrum Młodzieży „Arka” odbył się wieczór autorski poetki. Jej wiersze czytała Jadwiga Woźniak, a muzycznym łącznikiem były piosenki wykonane przez Waldemara Barańskiego.

**Małgorzata Farbiś (pierwsza z prawej) jest osobą, która może ubogacić swym wnętrzem**

## Matko, prowadź nas



HENRYK MAJCHER

### Ksiądz biskup i roześmiani pielgrzymi

**CZARNA.** Po raz trzeci w czerwcową sobotę Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Osób z Zespołem Downa „Nasze Dzieci” pielgrzymowało do sanktuarium Matki Bożej Wychowawczynie w Czarnej pod przewodnictwem bp. Adama Odzimka. Pielgrzymka była okazją do podziękowania Bogu za miniony rok i jednocześnie wypełniona modlitwą o dar szeregu łask potrzebnych przy wypełnianiu codziennych obowiąz-

ków. Pielgrzymi z Radomia tradycyjnie już spotkali się z opiekunami i dziećmi ze szkoły przy Świętokrzyskim Centrum Rehabilitacji w Czarneckiej Górze. Kustosz sanktuarium ks. Marek Gulbinowicz SAC i pracownicy nadleśnictwa Stąporków zadbali o dobry wypoczynek swoich gości. Nie zabrakło ogniska i pieczonych kiełbasek. Harcerki z radomskiej parafii św. Maksymiliana zapewniały dzieciom czas, prowadząc z nimi gry i zabawy.

## Przedszkolaki mają patrona



KS. SŁAWOMIR SZLUSTAK

### Tablica odsłonięta

**SUCHEDNIÓW.** Przedszkole Samorządowe w Suchedniowie otrzymało imię Jana Pawła II. Uroczystości nadania imienia rozpoczęły się Mszą św. w miejscowym kościele pod przewodnictwem bp. Zygmunta Zimowskiego. W przedszkolu biskup poświęcił tablicę upamiętniającą to wydarzenie. Jej ofiarodawcami są mieszkający

w Włoszech Mieczysław Wilk i Luigi Savant Ros. Tablicę odsłonił ks. inf. Józef Wójcik i dyrektor przedszkola. W tę uroczystość wpisała się wystawa prac plastycznych artystów z Suchedniowa pt. „Jan Paweł II w twórczości artystycznej”. Oczywiście nie zabrakło również prac plastycznych samych przedszkolaków.

## Wodny posterunek

**DOMANIÓW.** Policjanci z sezonowego posterunku wodnego w Domaniowie pełnią tam swoją służbę od 25 maja. Pierwsze interwencje to mandaty za nielegalny połów ryb, a także pomoc w postawieniu na wodzie łódki, która się przewróciła. Na posterunku służbę pełni czterech policjantów z Radomia i Przysuchy. Mają do dyspozycji dwie łódki i skuterki wodne. Podobnie jak w latach ubiegłych policjanci prowadzą wspólne działania z WOPR-em, Strażą Miejską i Strażą Rybacką.



RAFAŁ JEZĄK

### Policijny patrol w akcji

## Spotkania Teatralne

**SZYDŁOWIEC.** W Szydłowieckim Centrum Kultury – Zamek odbyły się XIV

Zamkowe Spotkania Teatralne o laur „Złotego gargulca”. Do udziału w spotkaniach zakwalifikowano 26 grup z całego kraju. W kategorii teatrów dziecięcych za „Legendę o Bazyliisku” „Złotego Gargulca” i nagrodę 1500 zł zdobył teatr „Zgraja z Violinowej” z Domu Sztuki Ursynów w Warszawie. Spośród teatrów młodzieżowych „Złotego Gargulca” i 1500 zł otrzymał teatr „Poszukiwań” z Ośrodka Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” w Radomiu za spektakl „Sen Bianki”. Gośćmi specjalnymi Spotkań byli Ireneusz Krosny (na zdjęciu) i Teatr Ruchu „Akt” z Warszawy.



ANNA BRZEZIŃSKA-SKRZYPEK

## Policijne strzelanie

**RADOM – SEMINARIUM.** Na boisku piłkarskim odbył się towarzyski mecz policjanci kontra alumni. Wygrali policjanci 4:1. Do przerwy mecz był bardzo wyrównany. Niestety, w drugiej połowie alumnom zabrakło energii. Przyczyną tego może być trwająca od początku czerwca sesja egzaminacyjna, poprzedzona szeregiem nieła-

tych zaliczeń. Seminarzystom nie pomogła też wprowadzona w drugiej połowie zmiana, w wyniku której na pozycji środkowego pomocnika zagrał ks. Artur Lach, ojciec duchowny i zarazem opiekun drużyny. Alumni jesienią przystąpią do rozgrywek ligi seminarystycznej, rozgrywanej systemem pucharowym.

**Z numerem 13. ks. Artur Lach – jeszcze w roli trenera**



AL. DOMINIK DRYJA

VIII Gala Konkursu Ośmiu Wspaniałych

# Zwyczajni, ale wspaniali

Swoją postawą zmieniają świat na lepszy. Są wszędzie tam, gdzie wiedzą, że mogą być potrzebni.

Ogólnopolski konkurs zainicjowała warszawska Fundacja „Świat na tak”. W Radomiu odbyła się w tym roku jego ósma edycja. Celem konkursu jest popularyzowanie pozytywnych postaw i działań młodych ludzi, którzy poprzez różnorodną aktywność upowszechniają dobro.

W ramach Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych”, którego organizatorem jest Stowarzyszenie Centrum Młodzieży „Arka” oraz Wydział Edukacji UM w Radomiu, dyplomy i wyróżnienia wręczono młodym ludziom w dwóch kategoriach wiekowych: szkół podstawowych, tzw. „Małej Ósemeczki”, i ponadpodstawowych – „Ośmiu Wspaniałych”. W pierwszej kategorii nominowano 31 uczniów, a w drugiej 44. Laureaci i nominowani to nastolatki, którzy potrafią dzielić swój czas pomiędzy naukę i pracę społeczną. – Jesteście wspaniali i tacy pozostajcie, bądźcie wzorem do naśladowania

– to słowa skierowane do wszystkich nominowanych przez ks. Andrzeja Tuszyńskiego z „Arki”.

Wśród laureatów „Małej Ósemeczki” znaleźli się Anna Szymańska z PSP nr 1, Mikołaj Popczyński z PSP nr 1, Dominika Prasek z PSP nr 4, Ania Laskowska z PSP nr 4, Aleksandra Błach z PSP nr 4, Karolina Banycka z PSP nr 4, Maciej Świerczyński z PSP nr 34 i Joanna Majsak z SP nr 34. W drugiej grupie wiekowej nagrodzono: Katarzynę Chrzastowską z PG nr 13, Monikę Błochowicz z PG nr 5, Damiana Maciąga z PG nr 5, Izabelę Malinowską z Gimnazjum w Jedlińsku, Sylwestra Podgórskiego z VII LO, Michała Dróżdża z ZSSiH, Paulinę Kowalczyk z PG nr 3 i Nikolę Przepiórkę z PG nr 6. A Podczas finału konkursu w Białogardzie Radom będzie reprezentować Katarzyna Chrzastowska, a pozostała siódemka będzie za nią trzymać kciuki i wspólnie uczestniczyć w białogardzkim spotkaniu. Wspólny wyjazd to nagroda dla starszych finalistów od Urzędu Miejskiego w Radomiu. Ks. Tuszyński obiecał finalistom wycieczkę we wrześniu, ale gdzie – to się jeszcze okaże. **KMG**

**Dyplomy dla nominowanych do „Małej Ósemeczki”**

## BYĆ WOLONTARIUSZEM

Nie spodziewałam się tego wyróżnienia. Ale jestem z niego bardzo zadowolona. Od trzech lat jestem członkiem szkolnego wolontariatu. Od 2006 roku działam w hospicjum św. Ojca Pio. Moja praca w hospicjum zaczęła się od tego, że pod patronatem KSM „Arka” zrobiłam kurs wolontariusza. Wtedy mogłam wstąpić do hospicjum. Z trójką wolontariuszy napisaliśmy projekt do programu „Młodzież”, na którego realizację otrzymaliśmy 16 000 zł. Projekt polegał na integracji dzieci zdrowych i chorych – niepełnosprawnych. Było to 12 dzieci z Publicznej Szkoły Podstawowej w Natolinie i 12 dzieci, podopiecznych z hospicjum św. Ojca Pio. Punktem kulminacyjnym programu było przedstawienie kukielkowe, w którym dzieci brały udział. One też z naszą pomocą zrobiły kukielki. Obecnie przygotowuję się do organizacji kursu pierwszej pomocy, również w hospicjum, dla wolontariuszy. Równocześnie zbliżam się egzaminów do szkoły muzycznej. Staram się pamiętać, że szkoła jest na pierwszym miejscu. W tym roku rozpocznę naukę w liceum. Chcę uczyć się w klasie o profilu biologiczno-chemicznym, bo myślę o medycynie. Bywa, że trudno pogodzić naukę z pracą w wolontariacie. W czasie realizacji naszego projektu spotykaliśmy się w każdą sobotę z dziećmi. Ale my, żeby dobrze przygotować się do tych spotkań, codziennie mieliśmy co robić. Znalezienie się w gronie Wspaniałych mobilizuje do dalszych działań, do dawania przykładu rówieśnikom i zachęcania ich, aby włączyli się do naszego grona wolontariuszy. Chcemy pokazać, że trzeba i warto robić coś bezinteresownie.

**KATARZYNA CHRZĄSTOWSKA**  
PG nr 13 w Radomiu



KATARZYNA CHRZĄSTOWSKA

■ R E K L A M A ■

Przeżyj każdy dzień z uśmiechem na twarzy!

**RYTMY DNIA Z RADIEM PLUS NA 90.7 FM**

lokalne informacje, najpiękniejsze łagodne przeboje, konkursy z atrakcyjnymi nagrodami  
"Rytmy Dnia" w Radiu Plus od poniedziałku do piątku, od 10 do 14. Zapraszamy!



© Piotrowski, Przemysław / iStock / Beantim.com

# Kompetent



**Nigdy nie szukają winy człowieka, ale starają się w sposób dogłębny znaleźć prawdę.**

tekst i zdjęcia

**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

**C**hoć prawo kościelne przewiduje wiele powodów do wnoszenia skarg do trybunału biskupiego, obecnie wszystkie procesy w radomskim sądzie kościelnym dotyczą spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa.

## Na glinickiej plebanii

Obok kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego na radomskich Glinicach ponad dwadzieścia lat temu wyrosła okazała plebania. Miejsca starczyło i na parafialną kancelarię, i na mieszkania dla duszpasterzy. Pozosta-

łe pomieszczenia przeznaczono na jedną z centralnych instytucji – sąd kościelny, który, decyzją bp. Edwarda Materskiego, został wówczas przeniesiony z Sandomierza do Radomia. Gościny i zarazem wystarczającej ilości pomieszczeń udzielił ks. Stefan Popis, ówczesny proboszcz. Było to w grudniu 1984 r.

Po powstaniu diecezji radomskiej, w marcu 1992 r., w sądzie na Glinicach jeszcze przez pewien czas rozpatrywano sprawy rozpoczęte przed podziałem, a związane z terytorium diecezji sandomierskiej.

## Oficjał i jego drużyna

Na czele sądu biskupiego stoi oficjał. Jest to wikariusz biskupi do spraw sądowych. W Radomiu ten urząd pełni ks. prał. Stanisław Suwała. W pracy sądowej przeszedł wszystkie szczeble, zyskując nieocenione doświadczenie i kompetencje. Najpierw, od 1969 r., był notariuszem w sądzie biskupim w Sandomierzu, potem był sędzią i wiceoficjałem. Od 1984 r. nieprzerwanie jest oficja-

łem. Wspiera go pomocniczy wikariusz sądowy – wiceoficjał. W Radomiu od ośmiu lat jest to ks. Marek Polak. Pracę w sądzie rozpoczął w 1994 r. jako notariusz.

Tylko oni mogą przewodniczyć w kolegiach sędziowskich rozpatrujących procesy.

Procesy kanoniczne w sprawach małżeńskich rozpatruje zawsze kolegium trzech osób – oprócz oficjała lub wiceoficjała dwóch sędziów. Tę funkcję pełni ksiądz Dariusz Konieczny i Szymon Pikus.

Obaj oficjałowie oraz sędziowie radomskiego sądu kościelnego są doktorami prawa kanonicznego, a tym nie mogą pochwalic się wszystkie trybunały biskupie w Polsce.

Kolejne dwie funkcje, nieznanne prawu świeckiemu, to promotor sprawiedliwości oraz obrońca węzła małżeńskiego. Pierwszy (tę funkcję pełni kanclerz kurii ks. Sławomir Fundowicz) jest wzywany w procesach do spraw szczególnych. Natomiast obrońca węzła, a jest nim ks. Ireneusz Kosecki, ma zadanie wyszukiwania argumentów broniących ważno-

**Zaraz rozpocznie się głosowanie.**

Od lewej:

**ks. Dariusz Konieczny, s. Janina Zieja, ks. Marek Polak, ks. Stanisław Suwała**

ści zaskarżonego przed trybunałem małżeństwa.

Mrówczą pracę przygotowywania dokumentów i składania podpisów, bez któ-

rych żaden akt sądu nie jest ważny, pełnią notariusze: s. Janina Zieja i ks. Jan Godek.

Choć historia radomskiego sądu nie jest długa, to pracowało w tej instytucji grono księży, którzy odeszli na inne stanowiska bądź zmarli. Wśród tych ostatnich wspomniani są trzej rzetelni i kompetentni sędziowie: ks. Benedykt Mikołajewski, ks. Maciej Pachnik i ks. Józef Wrochna.

## Do trzech razy

Sprawę o orzeczenie nieważności małżeństwa w radomskim sądzie kościelnym – podobnie jak w każdym innym sądzie biskupim – kończy się głosowaniem trzech sędziów. Wcześniej są przesłuchania świadków, ekspertyzy biegłych, swą opinię pisze obrońca węzła małżeńskiego. Wreszcie każdy z sędziów zapoznaje się z wszystkimi dokumentami procesu i przygotowuje własny wyrok. Werdykt zapada większością głosów. Ale to procesu nie kończy. Każda

**Siedziba sądu kościelnego**



# ni i rzetelni

sprawa, nieważne jaki zapadł wyrok, jest odsyłana do sądu drugiej instancji. Sprawy z naszej diecezji rozpatruje kościelny sąd w Warszawie. I tutaj kolegium sędziów bada dokumenty. Gdy trzeba, wzywani są świadkowie czy też przeprowadza się ekspertyzy biegłych. Wreszcie i tutaj zapada wyrok. Jeśli wyroki sądów radomskiego i warszawskiego są zgodne, sprawa jest zakończona. Jeśli nie – sprawę trzeba przekazać do Rzymu. Tutaj rozpatrzy ją i wyda ostateczny wyrok trzecia instancja – Rota Rzymska.

A więc trzeba jechać do Wiecznego Miasta? Niekoniecznie. Na prośbę osób zaangażowanych proces trzeciej instancji może odbyć się w kraju. Do jej rozpatrzenia Sygnatura Apostolska

## SĄD KOŚCIELNY

ul. Kościelna 1/5, 26-600 Radom  
tel. 048/365 60 42

Czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 13.00

Poradnictwo prawne: we wtorki od godz. 9.00 do 13.00 i od 15.00 do 17.00

wyznaczy któryś z sądów biskupich. Warto tutaj podkreślić, że radomski sąd kościelny był już wyznaczony do takiego procesu. To znak, że Watykan wysoko ocenia kompetencje i rzetelność naszej diecezjalnej instytucji.

## Czas nagli

Proces o orzeczenie nieważności powinien zamknąć się w ciągu roku. Jeśli trwa dłużej, nie jest to winą sądu. Czasem problemem jest wezwanie świadków, czasem dotarcie do dokumentów.

Przyczyną wydłużającą czas procesu nie jest liczba spraw. O tej pracownicy nie chcą mówić. Ich liczba – podkreślają – nie zależy od pracy sądu. Owszem, zaznaczają, liczba skarg powodowych wzrasta po wizycie duszpasterskiej, kiedy to księża zachęcają do uregulowania spraw małżeńskich. Czasem przyczyną wzrostu ilości podań jest rzecz nieco inna. Oto gdy w jakimś środowisku ktoś otrzymał wyrok orzekający o nieważności zawartego małżeństwa, wówczas pojawiają się inni, którzy również chcą coś zrobić w tej materii. ■

## INACZEJ NIŻ W SĄDACH ŚWIECKICH

– Bardzo często zwracający się do nas podchodzą do sprawy sakramentalnego małżeństwa, patrząc przez pryzmat sądów świeckich. Tamte instytucje znają pojęcie rozwodu, czyli rozwiązania istniejącego węzła małżeńskiego. Takiej instytucji jak rozwód w prawie kościelnym nie ma. Nie ma też unieważnienia. Sądy kościelne mówią jedynie o ważności lub nieważności zawartego małżeństwa. W procesie kościelnym staramy się o stwierdzenie, czy małżeństwo było ważne czy też nieważne w momencie zawarcia. Małżeństwo jest instytucją podlegającą prawu Bożemu. Nad nim nie ma władzy żadna władza kościelna czy ludzka. Stąd też żadna władza na ziemi nie może rozwiązać ważnego węzła małżeńskiego. Węzeł małżeński rozwiązuje jedynie Pan Bóg.

Procesy kościelne o stwierdzenie ważności czy nieważności zawartego małżeństwa opierają się na istniejących dokumentach, na zeznaniach świadków i – jeśli zachodzi taka potrzeba – na ekspertyzach biegłych. Podstawą do wszczęcia procesów są podejrzenia, że w momencie zawierania małżeństwa istniała jakaś przeszkoda prawna, wada odnosząca się do zgody małżeńskiej lub jakiś brak w formie kanonicznej obrzędu.

**KS. MAREK POLAK**  
pomocniczy wikariusz sądowy



## NASZE PORADNICTWO JEST BEZPŁATNE

– Niekiedy w prasie pojawiają się ogłoszenia o kancelariach prawnych, które informują, że pomagają w prowadzeniu kościelnego procesu o orzeczenie nieważności małżeństwa. Trzeba tutaj być bardzo ostrożnym. Bywa, że są to naciągacze, wyludzający duże pieniądze.

Niejednokrotnie są to ludzie znający prawo cywilne, ale niemający przygotowania z prawa kościelnego. Owi doradcy w postępowaniu procesowym czasem podpowiadają drogi, które w procesie kościelnym po prostu nie istnieją. Przykładem może być rada odmowy wzięcia udziału w procesie. W sądach świeckich taka odmowa może uniemożliwić proces, natomiast w sądzie kościelnym nie powoduje takich skutków, a jedynie zamyka możliwość prawa do wypowiedzenia się jednej ze stron procesu.

Zamiast tych dróg zainteresowanym proponujemy nasze bezpłatne poradnictwo prawne. Jest ono prowadzone przez pracowników sądu. Oni kompetentnie wysłuchają i ocenią, czy w danym przypadku istnieje prawdopodobieństwo nieważności zawartego małżeństwa. Co więcej, pomogą także sformułować poprawną skargę powodową, która jest dokumentem umożliwiającym wszczęcie procesu o orzeczenie nieważności małżeństwa.

**KS. STANISŁAW SUWAŁA**  
wikariusz sądowy



Nowe atrakcje Bałtowskiego Parku Jurajskiego

# Świat dinozaurów zaprasza

Każdy sezon przynosi coś nowego. Dlatego przybywa nie tylko nowych gości, ale też chętnie wracają tu ci, którzy już przechadzali się wśród jurajskich gadów.

Bałtowskiemu Parkowi Jurajskiemu przybyły nowe atrakcje. Wzbudzają duże zainteresowanie wśród zwiedzających. Dzięki nim o wiele łatwiej przenieść się w fascynujący świat, w którym żyły dinozaury.

## Drzewko z epoki dinozaurów

– Orowadzając wycieczki, opowiadamy nie tylko o dinozaurach, ale też o tym, w jakich warunkach żyły i jaka była w tamtym okresie roślinność – mówi przewodnik Małgorzata Kryczka-Kotwica. Gdy pokazuje wollemie i mówi, że te rośliny rosły wtedy, gdy żyły dinozaury, 200 czy 150 milionów lat temu, to działa na wyobraźnię zwiedzających.

Wollemie – drzewa z epoki dinozaurów – do Bałtowskiego Parku Jurajskiego trafiły w tym roku. Jedną z sadzonek posadził ambasador Australii. Na razie drzewka są jeszcze małe, a gospodarzy parku martwi, jak przetrwają zimą, ponieważ teoretycznie mogą one przetrzymać do  $-12^{\circ}\text{C}$ . A zimy u nas bywają mroźniejsze.

Wollemia w naturalnym środowisku rośnie tylko w Australii. W 1994 roku pracownik parku narodowego w okolicach Sydney na skalistych zbo-



ZDJEŃCIA MARTA DEKA

zczach znalazł rośliny, lecz nie potrafił określić ich nazwy. Okazało się, że była to wollemia, choć powszechnie uważano, że wyginęła. Może ona osiągnąć 40 metrów wysokości. Jej pień okrywa charakterystycznie pofałdowana ciemnobrązowa kora, przypominająca „bąbelkową czekoladę”.

## Paliczek zauropoda

Nic tak nie działa na wyobraźnię, jak zetknięcie się z autentycznymi eksponatami z epoki. Muzeum Skamieniałości, znajdujące się na terenie parku, wzbogaciło się w tym roku o wiele nowych eksponatów. To efekt trzech wypraw pracowników Parku Jurajskiego do Maroka. Przywieźli stamtąd bardzo dużo różnego rodzaju skamieniałości. Najważniejsze to kości dinozaurów.

– Wśród nich jest paliczek, jedna z kości palców. Wszyscy mogą porównać własny pa-

Po lewej: **Palec dorosłego człowieka jest mniejszy od paliczka zauropoda**

Po prawej: **Wollemia przybyła do Bałtowa z Australii**



liczek z paliczkiem dinozaura. To namacalny dowód, że dinozaury były naprawdę duże – mówi Małgorzata Kryczka-Kotwica.

## Za rogiem niespodzianka

Wielką atrakcją parku jest spotkanie z sejsmozaurem, który od połowy kwietnia zagościł w Bałtowie. Pani przewodnik chętnie pokazuje go dzieciom. – Dzieci go obiegają. Orowadzając wycieczki, mówię, że za rogiem czeka na najmłodszych niespodzianka. To sejs-

smozaur. Zawsze jestem ciekawa, które dziecko obejmie rękoma jego nogę. Żadnemu dotąd to się jeszcze nie udało. Ale dwoje albo troje dzieci da radę. Sejsmozaur to ten, który wstrząsał ziemią. Gdy szły sejsmozaury, to trzęsła się ziemia, tak jakby były trzęsienia sejsmiczne. Do tej pory nie odnaleziono całego szkieletu tego dinozaura, tylko kilkadziesiąt kości. Na podstawie tych znalezisk przypuszcza się, że należały one do dużych roślinnożernych gadów. – Nasz sejsmozaur – informuje pani przewodnik – ma 47 metrów. Został zakupiony w Niemczech. Przywieziono go w kawałkach i tu był składany. Dotychczasowe dinozaury, które znajdują się na terenie parku, nie mają w środku żadnej konstrukcji metalowej, są puste. Sejsmozaur, ze względu na rozmiary, musi ją mieć, by był stabilny i nie stanowił zagrożenia.

Bałtowski Park Jurajski ciągle coś nowego oferuje zwiedzającym, by nie tylko zaciekawić, ale i zarazić chęcią poznawania tych odległych dziejów.

MARTA DEKA

Odpozynek w cieniu sejsmozaura





MARTA DEKA

Dzieci z uwagą słuchały bajki czytanej przez kominiarza

Ratownik, strażak i kominiarz w bibliotece

## Poczytaj mi...

Chodzi o to, by czytanie zawsze kojarzyło się dzieciom z radością. Nigdy z przymusem, karą czy nudą.

Po raz pierwszy Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu włączyła się w kampanię społeczną „Cała Polska czyta dzieciom”. Przedstawiciele różnych zawodów w jednym z pomieszczeń biblioteki czytali dzieciom bajki, opowiadali o swoich profesjach i zainteresowaniach. Ratownik WOPR-u zaprezentował jeden rozdział książki „Wakacje Mikołajka” pt. „Kąpiel”. Strażak przeczytał wiersz Jana Brzechwy „Pali się”, a kominiarz – „Pastereczkę i kominiarczyka”. Dzieciom bardzo podobały się te spotkania. Zadawały gościom mnóstwo pytań. Z zainteresowaniem przyglądały się ich strojom i przyniesionym przez nich narzędziom potrzebnym w ich codziennej pracy.

Badania naukowe potwierdzają, że głośne czytanie dziecku m.in. zapewnia jego emocjonalny rozwój, uczy myślenia, rozwija język, pamięć i wyobraźnię. – Pracuję w czytelnicy i sali zabaw „Godzina Radości” – mówi Małgorzata Stysiek. – Już w czasie rozmowy z dziećmi można rozpoznać te, którym rodzice czytają. Takie dzieci mają duży zasób słownictwa, posługują się wyrażeniami i zwrotami zapożyczonymi z literatury.

Do biblioteki dzieci przychodzą często po raz pierwszy ze swoją klasą i wychowawcami. Mogą wtedy zapoznać się z funkcjonowaniem biblioteki i uczyć się jak z niej korzystać. Podczas tych wizyt dowiadują się, że w bibliotece działa sala za-

baw „Godzina Radości”. Później już chętnie przychodzą tu same. – W naszej sali „Godzina Radości” przede wszystkim mamy czytelnikę z księgozbiorem podręcznym, ale nie tylko. Mamy książki, jak ja mówię, zaczarowane. Bo są to książki nietypowe, z poruszającymi się obrazkami, wygrywające różne melodyjki – informuje Małgorzata Stysiek. Dzieci są bardzo zaskoczone, widząc coś takiego. Często nawet nie wiedzą, że istnieje ilustracja przestrzenna. W sali zabaw są też zabawki i trzy stanowiska internetowe. Można pograć na komputerze. A wszystko odbywa się pod nadzorem pracowników. Jednak „zaczarowane” książki i tak najczęściej wygrywają z komputerem.

MD

### WAKACJE W BIBLIOTECE

Przez trzy wakacyjne tygodnie od 25 czerwca w godzinach od 10.00 do 14.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Piłsudskiego 12 w Radomiu będzie trwała „Akcja lato”. W tym czasie prowadzone będą zajęcia plastyczne i wspólne zabawy, nie tylko w sali zabaw „Godzina Radości”, ale też na dziedzińcu biblioteki. Dzieci, które najczęściej będą przychodziły do biblioteki, w nagrodę pojadą na wycieczki. Organizatorzy zaplanowali dwie: jedną do Kozienic na pływalnię i zwiedzanie tamtejszej biblioteki, drugą do Bałtowa.

## Zapowiedzi

### ■ KALENDARIUM NAWIEDZENIA W PARAFIACH

- 24 CZERWCA – Skarżysko-Kam., pw. św. Piotra i Pawła
- 25 CZERWCA – Szydłówek
- 26 CZERWCA – Huta, Budki
- 27 CZERWCA – Pawłów
- 28 CZERWCA – Skarżysko-Kam., pw. MB Ostrobramskiej
- 30 czerwca w sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kam. nastąpi uroczyste zakończenie nawiedzenia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w naszej diecezji.
- 8.30 – Godzinki
- 9.00 – Różaniec
- 10.00 – Program słowno-muzyczny
- 11.00 – Msza św., odprowadzenie obrazu.

### ■ „EWA” POMAGA

Stowarzyszenie Kobiet Ziemi Radomskiej „Ewa” mieszczące się w Radomiu przy ul. Dzierżkowskiej 20 lok. nr 8 udziela porad w zakresie pomocy społecznej, spraw obywatelskich, prawa pracy, przeciwdziałania patologiom wśród dzieci i w rodzinie oraz spraw rodzinnych. Ci, którzy chcą uzyskać poradę, proszeni są o wcześniejszy kontakt pod numerem telefonu 502511837.

### ■ WIECZORY MUZYCZNE

W Jedlni Letnisku w okresie wakacji organizowane są wieczory muzyczne. W tym roku zaplanowano 10 koncertów. Wszystkie odbywać się będą w kościele letnim przy parafii św. Józefa o godz. 20.00. Wstęp wolny.

24 CZERWCA – B.J.T. (Być Jak Tata) z Lublina

1 LIPCA – Soul Connection (chór gospel)

Wszelkie informacje na stronie: [www.wieczory.pl](http://www.wieczory.pl).

### ■ WIECZORY Z MUZYKĄ

Stowarzyszenie „Zakrzew – Wspólna Droga” zaprasza na I Zakrzewskie Wieczory Młodzieżowych Talentów Muzycznych. Koncerty rozpoczynają się o godz. 18.00. Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników muzyki poważnej 24 CZERWCA, 8 LIPCA, 19 SIERPNI, 9 WRZEŚNIA i 30 WRZEŚNIA na plac przykościelny do Zakrzewa.

### ■ ZJAZD ORGANISTÓW

25 CZERWCA w siedzibie Diecezjalnego Studium Organistowskiego (Radom, ul. Kościelna 3) odbędzie się XVI Zjazd Organistów Diecezji Radomskiej. Początek spotkania o godzinie 9.00.



## PANORAMA PARAFII

Parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Pawłowie

## W cieniu Świętego Krzyża

Niemal z każdego miejsca parafii widać na horyzoncie Święty Krzyż – najstarsze sanktuarium naszego kraju.

Obok Świętego Krzyża w ostatnich latach w sąsiedztwie Pawłowa wyrosło nowe sanktuarium – Kalków-Godów. Tutaj pawłowscy parafianie pielgrzymują, by nabrać nowych duchowych sił.

## Uratowany kościół

Niespełna dziesięć lat temu wielką troską parafian był stan świątyni. Wiele wskazywało na to, że kościółowi grozi katastrofa. Pękały mury, szczególnie przy oknach. W związku z tym przeprowadzono szereg niezbędnych prac badawczych. Rozkopano fundamenty. Na szczęście najgorsze przewidywania nie sprawdziły się. Okazało się, że fundamenty są stabilne. Wobec wszechobecnej i niszczącej wilgoci trzeba było zadbać o stronę hydrologiczną budynku. Świątynia została odpowiednio zabezpieczona. Przy oknach założono ankrę – specjalne metalowe umocnienia.

Po tych pracach przyszedł czas na spokojny remont wnętrza. Zmieniono sufit. Obecnie odnawiane są ołtarze boczne i ambona. Na renowację czekają organy. Zarówno obecne prace remontowe, jak i wcześniejsze, zostały przeprowadzone



ZDJEŃCA MARTA DEKA

wyłącznie dzięki ofiarom parafian.

## Średniowieczne korzenie

Pierwotny drewniany kościół w Pawłowie powstał w pierwszej połowie XIV w. Wtedy też zaistniała tutaj parafia. Wioska była wówczas własnością Jana Skrzątki Pawłowskiego herbu Godzamba. W następnym stuleciu opiekę nad Pawłowem sprawowali benedyktyni ze Świętego Krzyża. Drewniana świątynia stała aż do XIX w., kiedy to strawił ją pożar. W jej miejsce, staraniem ks. Lucjana Strachowskiego, wzniesiono kościół murowany, który w 1886 r. konsekrował bp sandomierski Antoni Ksawery Sotkiewicz. Dwadzieścia lat temu gruntowny remont świątyni przeprowadził ówczesny proboszcz ks. kan. Jan Gogacz.

## Do pobliskiego Kalkowa

Religijność parafian jest tradycyjna, a co za tym idzie – głęboka. Wierni chętnie uczestniczą w nabożeństwach w pierwsze czwartki, piątki i soboty miesiąca. Co srody modlą się do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Tworzą rodzinę kół Żywego Różańca. W tej wspólnocie pielgrzymują do Kalkowa i w sanktuarium Pamięci Świętokrzyskiej przeżywają dni skupienia. Modlą się za całą parafię. Rodzina różańcowa pragnie też docierać do młodszych parafian. Już teraz udaje się to w Dąbrowie i Pokrzywnicy. Istnieje tam koła skupiające uczniów szkół podstawowych.

Wielu młodych za pracę wyjechało za granicę. Gdy przyjeżdżają, w parafialnej świątyni szukają umocnienia.

**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

**W kościele trwają prace renowacyjne**

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Wobec wyzwań współczesności naszą duszpasterską troską jest szukanie młodzieży, która często wydaje się rozbita na skutek szybkich społecznych przemian. Cieszymy się tymi, którzy przychodzą, bo ci – czasem zagubieni – już coś posiadają i coś tutaj w Kościele już znaleźli. W tym gronie są ci, którzy przygotowują się do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Chcemy poszerzać i pogłębiać ich formację. Czas przygotowania do przyjęcia sakramentu może być okazją do zaoferowania młodemu programowi, który pozwoli im wejść w dorosłość bardziej dojrzałą pod względem chrześcijańskim.

Chciałbym też ożywić parafialne grupy adoracyjne. Byłoby czymś wyjątkowym, gdyby udało się nam czynnie włączyć dorosłych w liturgię Eucharystii sprawowaną intencjach, które zamawiają.

W codziennej pracy duszpasterskiej jestem bardzo wdzięczny za zrozumienie i otwartość ze strony władz gminnych. Jako duszpasterze jesteśmy otwarci na współpracę z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Cieszy nas to, że wiele inicjatyw tego ośrodka rozpoczyna się w naszym kościele parafialnym.

**Wikariusz:** ks. Mariusz Grzegorzczak

## Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta – 8.00, 9.30, 12.30. W kaplicach w Dąbrowie – 11.00, w Pokrzywnicy – 15.00
- W dni powszednie – 7.00, 7.30, 18.00



**KS. EDWARD  
ANDRZEJ  
RDZANEK**

Święcenia kapłańskie – 31 maja 1980 r. w Sandomierzu. Wikariaty: Wysoka, Pawłowice, Skarżysko-Kamienna – parafia pw. św. Brata Alberta, Radom – parafia pw. św. Teresy. Proboszcwa – Zajączków i od 1999 r. Pawłów.